

(Gazzetta dello Sport - C.Zucchelli) Prace w trakcie: w Trigorii nad transferami, ale też letnimi przygotowaniami. Na razie jedynie pewniki nadchodzą z Pinzolo. Dalej, między USA i Europą, Spalletti nie ma nadal jasnych planów co do podróży i pracy zespołu.

Roma będzie w Pinzolo od 9 do 17 lipca, 6 lub 7 zaplanowano zgrupowanie w Trigorii, gdzie przewidziano dwa dni testów fizycznych i atletycznych. Piłkarze będą mogli wrócić na noc do domów przed wyjazdem do Dolomitów. Totti i spółka będą trenować w centrum „Pineta”, zaczynając już 9 lipca po południu, z kolei na 13, o 17:00, przewidziano sparingi z reprezentacją Trentino. Przy tej okazji zespół założy nowe stroje (zostaną ujawnione na koniec miesiące w sieci). 14 lipca drużyna otrzyma z kolei pierwsze wolne popołudnie. W sobotę, 16 lipca, również o 17:00, zespół zagra sparing z drużyną z Lega Pro. Na 17 przewidziano powrót do Rzymu.

Spalletti „wycisnie wszystkie poty z piłkarzy”, jak powiedział kilka dni temu, również w Trigorii, przed wyjazdem do USA. Plany w Stanach Zjednoczonych są wciąż do ustalenia. Zespół zatrzyma się w Bostonie i przeniesie się do Saint Louis, gdzie zmierzy się 1 sierpnia z Liverpooliem, potem zagra kolejny sparing (z Interem?). Nie wiadomo nadal kiedy wróci do Rzymu, być może 4 sierpnia. Anulowano pojedynek z Realem Madryt, zaangażowany w mecz o superpuchar Europy. Zespół będzie trenował w mieście Pallotty z taką samą intensywnością jak na zgrupowaniu w Trentino: będą spotkania promocyjne i prywatne, ale Spalletti wyraził się jasno: mało „kina”, dużo pracy. Jak zdarzyło się w przeszłości, z Liverpooliem Roma powinna założyć drugi komplet strojów, biały.

Po powrocie z USA, klub ocenia rozegranie co najmniej dwóch sparingów przed eliminacjami Ligi Mistrzów, jeden we Włoszech i drugi za granicą. Kontaktowano się z Tottenhamem, marzeniem jest Leicester, możliwa jest też hipoteza gry ze Sztokholmem i zespołem z Francji. Jedna rzecz jest jasna: Spalletti nie bierze jeńców, prace, które zespół wykonywał w styczniu i lutym to tylko przedsmak tego, co wydarzy się za dwa tygodnie.

Autor: abruzzo